

# Maciej Wróblewski, Babcia ze Lwowa

Kiedy babcia mawiała tam u nas  
Było jasne, że "u nas" to Lwów  
Ze furda tam babci komuna  
Bo babcia zamieszka tam znów  
Dziadek znowu taój do niej powie  
I założy szac ancug i w cug!  
I będzie jak dawniej we Lwowie  
Kiedy brał ja do tańca i fru

I babcia znów mieszka we Lwowie  
Bo w niebie na pewno jest Lwów  
Bo przecież nie mieści się w głowie  
By Bóg nie rozumiał jej słów

We Lwowie si żyło tajój  
O Lwów jak si biło tajój  
Za Lwowem si cniło tajój  
O Lwów si modliło tajój

Powrócimy do Lwowa bajbusie  
Gotowa tam już mamałyga  
I w niebie na białym obrusie  
Z babcią będziemy ją frygać

I babcia znów mieszka we Lwowie  
Bo w niebie na pewno jest Lwów  
Bo przecież nie mieści się w głowie  
By Bóg nie rozumiał jej słów

We Lwowie si żyło tajój  
O Lwów jak si biło tajój  
Za Lwowem si cniło tajój  
O Lwów si modliło tajój